

Czasopismo San wychodzi w każdej niedzieli.

Przedpłata

w miejscu	40 ct.	zamiejscowa:	50 ct.
kwartalnie 1 złr. 20 „	kwartalnie 1 złr. 30 „		
połrocznie 2 „ 40 „	połrocznie 2 „ 70 „		
rocznie 4 „ 80 „	rocznie 5 „ 40 „		

Numer pojedynczy 10 ct.

Listów niefrankowanych nie przyjmuje się.



Gena ogłoszeń
5 centów od miejsca jednego wiersza drobiu drukim.

Przedpłata za miejscową i ogłoszenia przyjmują:

Redakcyja. vis a vis Starostwa w Przemyslu;

Przedpłata miejscową

Księgarnia Braci Jeleniów w Przemyslu.

Reklamska nie zwraca się.

czasopismo społeczno-ekonomiczne.

Połączenie Sanu z Dniestrem.

Pomimo niepewnej sytuacji politycznej, podniesiono w zeszłym roku w parlamentach Zachodu sprawy wielkiej ekonomicznej doniosłości, mającej stanowić w przyszłości nową erę postępu i otworzyć nam również źródła do podniesienia produkcji krajowej, zapomożąc nowych komunikacji wodnych.

I tak przedłożono sejmowi w Berlinie projekta i wnioski poparte gorąco przez pruskie ministerium handlu, mające na celu uskutecznić połączenia kanałami głównych niemieckich rzek spławnych. Postanowiono otworzyć najpierw kanał 33-3 mil długi łączący Ren, Wezerę i Elbę, te wielkie zachodnie rzeki, — by połączyć je następnie z rzekami wschodnimi części kraju t. j. Odry i Wisłą, które to ostatnie już są z sobą kanałem połączonym. Ponieważ urzeczywistnienie tej nowej a długiej wodnej drogi handlowej, wymaga 130 milionów marek wkładowego kapitału, — rzecz tę przeto rozpatrują obecnie komisye lokalne, z interesowanych złożone pod nadzorem pruskiego rządu.

We Francji z dawien dawna, zajmują się przeprowadzaniem podobnych komunikacji wodnych. Już w zeszłym wieku rozpoczęto tamże budowę kanałów Orleańskich, i wykończono ich siedć ca. Przyczyniły się one do podniesienia dobrobytu tych okolic. Mimo nawet klęsk doznałych przez Francję w wojnie pruskiej, przeczynał rząd jeden miliard franków na dalsze budowy wodne, a niemożemy wątpić, aby Francya pod tym względem nie była praktyczną i dbałą o swe dobro i pomyślność.

Anglia cieża, pomimo otoczenia zewsząd morzem, poprzetrzyniła się licznymi kanałami, a

kiedy koleje żelazne przez wykupno ich na swą własność celem zmonopolizowania transportu, starały się przez zaniedbanie budowy kanałów o ich upadek, to na żądanie jedynie rolnictwa, uchwałił parlament angielski w r. 1875, a wtedy dyrekcyje kolei utrzymywały je zawsze w dobrym dla żeglugi stanie.

W Rosji wreszcie, rozpoczęto także budowę kanałów na większe rozmiary, a obecnie prowadzą się rokowania z rządem w celu połączenia Wisły z Dnieprem kanałem 70 mil długim a przecinającym rzeki Wieprz i Prypeć. Między temi rzekami rozpoczęto już nawet roboty około osuszenia sławnych błot piiskich, aby uzyskać dla rolnictwa około 200 mil kwadratowych dobrej ornej przestrzeni.

U nas myślano jeszcze za czasów rządów polskich o pożyteczności połączenia kanałami rzek spławnych a mianowicie: w roku 1751 sprowadzono w tym celu inżynierów francuzkich Desauplan i Deffile. Sprawozdanie ich było nader pomyślne, uznali bowiem że nietylko połączenie rzek naszych między sobą jest możliwem, ale że kanał między Sanem a Dniestrem byłby najtańszym i najpożyteczniejszym ze wszystkich, jako łączący Morze Czarne z Bałtykiem. Następnie w roku 1811 inżynier niemiecki Osterlan a później Gottfried Braunmüller opracowali projekta tego kanału, 8 i 3/4 mil długiego, uznając połączenie Sanu z Dniestrem za jedno z najważniejszych dzieł dla europejskiego handlu, przy kosztach budowy stosunkowo bardzo małych.

Kanał ten zaczynają się od Sanu koło Michałkowi aż do Czaykowie nad Dniestrem, 8 i 3/4 mil długości, odwróciłby nietylko bażnicę okolicę Dniestru, nad której osuszenia projektem Wydział Krajowy od lat kilku pracuje, by uzyskać dla roli kilkadziesiąt tysięcy

mogów ornej gleby, — lecz nadto przez równoczesną regulacyję rzek Sanu i Dniestru przyczyniły się jedynie do podniesienia przemysłu leśnego i gospodarczego, gdyż kanały tak w Anglii jak i we Francji, nie do transportów rud metalicznych lub węgla, jako daty statystyczne doświadczenie wykazują, lecz jedynie przez gospodarstwo lasowe i rolne do przewozów awych płodów wyzyskiwane bywają. Przyczyniłyby się nadto do podniesienia ruchu towarów, na drugorzędnych naszych kolejach t. j. Łupkowskiej, Dniestrzańkiej i Albrechta przez zwrócenie handlu zbożowego z północnych Węgier.

By znać doniosłość drogi wodnej, dodamy że obliczono w Prusich dla kanału Ren, Wezera i Elba, iż kosztu transportu wodą w porównaniu do transportu kołami i drogami żelaznymi, mają się do siebie w stosunku 0:38 : 107 : 100.

O ile nam dotychczas wiadomo, zbiera się obecnie konsorcyum, aby na podstawie dokonanych wstępnych robót dla kanału San-Dniestr, uzyskać zezwolenie od rządu do przeprowadzenia ponownie pomiaru i wypracowania kosztorysu, — następnie zaś do otrzymania koncesyi na tę budowę o ile możności pod najkorzystniejszymi warunkami. Budowa ta miałyby być przez obcych przedsiębiorców i ich własnym kosztem wykonywaną.

Niewątpliwie że tak rząd jak i kraj poprą to przedsiębiorstwo w interesie ogólnu działając. Nasz zaś dziennik lokalny, zajmujący się przeważnie rozwojem ekonomicznym okolic Sanu i Dniestru, nieomieszka podawać następnie do wiadomości interesowanych w tej mierze naszych czytelników o dalszych zwyżkach i postępach tego wiele dla nas ważnego dzieła.

Obrazki

z najdawniejszych dziejów Przemysła.

Dra. A. L.

II.

Historya jest przedstawieniem rozwoju. Rozwój zastawony do ludzkości, zowie się cywilizacyją. Historia tedy każdego społeczeństwa ludzkiego jest przedstawieniem tego cywilizacyi.

Wola Opatrności nie wszystkie narody dosięgają jednoczesnie jednakoż stopnia rozwoju. Starsi duchem oczu młodszymi, czy to jednostki czy narody; a niezmie często przecięgając naucejczyli Cywilizacyja poczęła się w Azyi, stąd przechodziła do Europy, najprzód nad morze śródziemne, do Grecyi, Italii, a dosięgnąwszy najwyższego stopnia w chrześcijaństwie, poczęła się stąd rozchodzić na zachód i północ, aby następnie rozlać się po innych lądach naszego globu i aby spełniły się słowa ewangelii, że będzie jeden pastery i jedna tżroda.

Kiedy nieprzejęcijszy nigdy Grecy rozwijawali już najwyższe zagadki istnienia, u nas tak cicho, jak byśmy się jeszcze nie narodzili! ha nawet, kiedy już u zachodzie Europy poczęły dawno kilkadziesiąt lat dochozycyce potulnia i kwitlaga już boska wiara Chrystusa, jeszcze wtedy smatżenie, gdzie my mieszkamy, pokrywa gruba potmoka; narod nasz żył jeszcze dla

siebie nieobecując ze światem, a bóstwa jego były jeszcze bóstwami wyobraźni dziecięcej. — Co się tu działo wtedy, co, któż powieścić zdoła na pewno, kiedy ówczesni pisarze jakby nie przyznawali, że za nimi daleko ma pójność i woschódzie także ludzi żyć mogły! Tylko te dawne śluzie Słowiańszczyzny, pokolenia po krańcach rozsiadłe mieli oni najprzód poznać sposobność i z zajęciem i z zdziwieniem przypatrując się nieznanym zwyczajom tych „barbarzyńców“, opisują je z pewnymi szczegółami i z tych opisów w my pozniejszy ówczesny żył. Słowian koczowniczych i polowiczych a znajdujących się w wielkiem zuchwałstwem, jeśli nie przypuścimy, że Litwie u Słowian wieki ku woschodowi posunionych, że i w naszej ziemi nie było inaczej?

Średkiem każdego starego grodu był zamek. Czyż mamy dodawać, że był on drewnianym a sterczący u nas musiał na jednym z tych wzgórz naszych tak pięknych a tak mile niegących oku przyczudnia. Około niego tully się mieszczanki, chaty „niciechodzące“. Jakiż już na okolicy naszych gmin ciużozieny a dalej poważaj, sębrany San i bory, pownie rolniczej i gęstszej niż dzisiejsze nasze gaje spacerowe. Nieubozsko się też bez światyni w najznakomitszym grodzie całej ziemi czeswiejskiej, gdzie w gaju wspaniale budowanej jak inne dzwiny twarzym malowanej pokostem. Tu sunę także błonaż wieczyli Zniczy, tu palili kapłani bogów objaty z pierwoch pędów ziemnych a dalej poważaj domowych; tu zbierał się starsi na wiecie, radził nad dobrem ojczyzny; tu sięgaliote się zewsząd pospolitę ruznienie, aby przed wyprawą polecić się bogom ojczystym.

I zaprawdł! strzegli lud swój bogowie. Oczero-głowy Światowit! nieustannie patrzył na wasze strony bogactwami niewyustannie patrzył na wasze strony bogactwami i większej caci bogów! Gdy znowu nieprze-

on dostadał białego rumaka i objeżdżał granice. Zlewał też błogostawieństwa swoje inne bogowie, Tryszło, Radagant i melubogij Światy, tajemniczy Prowe; Zywa zrosie, Pogoda pogodę, Łada piękność i miłość pójności w podzrze. Lecz często kara i szkody zlewały niebiosy; niszczyli i palił straszliwy Płon, zmistała we ofiary śmierć, Marzanna, po lasach na okolicy snuły się, jak śmiać się dotąd, Wily, Nocnice, Bładnice, Wilkołaki; jak wszędzie po wodach, tak i u nas Sanie czechyali Topielce i wodze skłodnicze. Guseł, zalcigę, obrzędów szumnie, ruzdżaj wymagała wiara, aby przelobagać karzące bogi lub odwrócić ich szkodę.

Gdy nadzwała wiosna, życie śmierci przemogło, mścił się lud wtedy na pokonanej Marzannie; wieszczki szli nad wodę, gdzie i dziej jak do Sanu, i bałwan przebrany topli, spiewając żalobliwie:

—Śmierć wieje się po płotn,

Szukający kłopotu“ . . .

Potem biegli jak najspieszniej od tego miejsca; a broń Boże! upadły wtedy komu: była to wroźba nie-uchylus, że tego roku umrze. W czasie przesilenia letniego znowu, święcono święto Światowida. Ze woschodu przonoł garnęli się do głównej światyni, jak dziś na odusty, pobozni pielgrzymi; z wynajstych miejsc wnoszili się ognie i woselny rozlegał się śpiew:

„Juże wiozór tęcz królki,

Tej, zapalny sobotki!“

A gdy bogi udali zięcia w dom, ileż tam nieblyto obchodów, obrzędów i śpiewów, to zapraszających gości na weselie, to przy rozpalaniu włośów pany młodzie, przy kładzeniu jej wiązka, przy osepianach, przy błogostawieństwie matki, przemożnach — a wszystko dla ubagania i większej caci bogów! Gdy znowu nieprze-

nałnie po polsku napisany, a przedłożony na język francuski przez naszego tłumacza naszych pierwszorzędnych poetów.

Daleś się a Wami tą wiadomością zdążyć, iż będzie ona o tyle przyjemniejszą dla Was i Przemysla, iż nie spala przed Waszymi miedziemi sposobność przyswojenia w murach Waszego miasta tego tak wymyślnego piąca...

— Teatr ruski pami Romanowiczowej dał w ostatnich dwóch tygodniach kilka przedstawień, które uważać o niezwykłej staranności dyrekcji nadzieją 2 o sumieniu i pracach artystycznych w słały, nie mówiąc o tem, że danych sztuk podobaly się nam niemalo Nowikow...

Wady. Przemiany do Żurawicy eskarżają się, że wiodącemu w nowy nie mogą się nigdy doprosić dyktu ardentara myta na tej drodze, o otworzenie in drogi...

Opinia miasta zamieknopola została wzięta jakoby większą część rękodzielców przemysla przytaczają w wyrażeniach krakowskich i lwowskich, że jakkolwiek prace oddalną byd miasta...

Zarząd poczty przemyska jeżeli nie przetywa toż w niezam niezłączone i innym w swym biurowym przetywa i łączymy w listach i drukach w zrodzeniu ogła o sztedli miedzy skrynok postowych...

Wiadomym jest powszechnie że znaczna część naszych starzych uczni, nie trzymają się już złączone z dotychczasowymi w bożem domagany się w drodze przed dochodzi nas zażalenie na nauzczyli IIi klasy wydziałowej...

Z izby sądowej.

Oz czasu co caza jawi się w Nakle nielwy obdpek, nieko go niezna, nielwie z kąd przybwa, nielwie nielwie dotąd, i ok wyznaczo powina, włozywa, w kapelchu i kurco górali...

Dopiero gdy je ułazyzisz po trz rzęd lub więcej, rozpoznaż to aryczne pojedyncze slyby, wyznaczone nielwie ob nichceno, ok rozpoznasz slyby garki druczej...

Diś: a było to na wiosnę 1878 r. — zgładł nas druczak zwany do Nalka — a był wydany jakoś codziennym chodem, by miedzi skłonić jak zawaga, stawiał odchodząc swo nosem...

Wszakże drogi w swinio prowadzą do Kuzna, wskazytke drogę we wój przedkoja, do miedzi wój przedkoja...

Mocno kilka głośniai rad, i zdająz nas co począz w tym taem, w kółci stania ubelwła oddać sprawy tndow...

Przedwienieczy. No co Wójciecisz: czy wywoleż hosz z cenzuraz? Tak tylo ten raz, proze świętego sądu...

Wójciecisz: Tak tylo ten raz, proze świętego sądu. Wójciecisz: a na cóz potrzebiei wyzyski tly kolezi?

Wójciecisz: Powiadziłi kolezi, że tam dotychczas skazy było proszenie i tego sądu, jakozis rzekł Wójciecisz...

Przedwienieczy. A niek wlezi nienawiany się do tego, żeby obdłi kosz trupa grom dać w ręku Wójciecisz...

Przedwienieczy. Powiadziłi kolezi, że tam dotychczas skazy było proszenie i tego sądu, jakozis rzekł Wójciecisz...

W dzienniku naszym z roku zeszłego, umiescilimy opisy kilku z naszych wykwiezszych fabryk. W artykule niniejszym zwrocinmy się do rzemioł, tem wiecjż że one o r. 1860 t. j. od czasu wydania patentu wlotnego prowadzenia rzemioł...

Wolno wspomnianych okolicznosci prawdziwa przynajmiejz splytkamy się z jedyną w mieście naszym a postepowo urzadzona pracownia starszaka p. J. Górniaka...

U nas byloby do zyczenia, abyż nasze osmioklasowe szkoły wydzialowe, które dotadz mniely się za swem właścicielom zwołaniem, przekształciły na podobne fabryczne szkoły.

Wolno wspomnianych okolicznosci prawdziwa przynajmiejz splytkamy się z jedyną w mieście naszym a postepowo urzadzona pracownia starszaka p. J. Górniaka. A lubo właściciel jej wywozil się w kraj...

Ciekawy, znajdzie tu również melowbo wykonane, bardzo malo miejsca zajmujące a twale nagłanki, do porozumienia wydzialu, w których wozł są i wyzby od kralnagubrzichz zło do najdelikatniejszych zleniazg pracowniy...

Ceny targow w Przemyslu dnia 31 stycznia: 100 kg. pszenicy 7 zł. 50 ct; żyta 4 zł. 50 ct; jęczmienia 4 zł. 25 ct; owsa 3 zł. 80 ct; siemienia konop. 10 zł. Masła kilogram 75 ct. Jaj 100 2 x 50 ct. Kartofli 100 kg. l. z 40 ct. Siana 100 kilo 2 zł. —

Spotowanie. W poprzednim numerze w feletjonie zaszły dwie wiadom. nielwy drukarskiej. W kolonnie drugiej wiersz cenzura zamiasł 800 lat, cenzura III w kolonnie czwartej wiersz piety zamiasł przedmę wiersz petywa.

Realność

W Przemysłu na Podgórze pod I. 32 składająca się z domu murowanego o 4 pokojach, piwnicy, stajni, wozowni, drewni i dwóch morgów ogrodu, do sprzedania.

Blizsza wiadomość na miejscu Jan w biurze „Towarzystwa zalikowego rolowego” w Przemyslu. (1-3)

Miłośnikom

DZIKICH ZWIERZĄT

oznajmiam, iż jest to sprzedania za nader umiarkowaną cenę para starych

KUN,

dwajlata mających, w domu laskawie wychowanych. Samiea w tym roku będzie mieć mlode. Blizszej wiadomości udzieli listownie Gustaw Nowakowski w Krasiczynie.

Tanio!

W zupełnie dobrym stanie jest za z do sprzedania bryczka. — Blizsza wiadomość u tutejszego mostowego na Zaszaniu.

KSIĘGARNIA POLSKA

w Lwowie

ZBIÓR PIESNI POLSKICH, NARODOWYCH, OBY- CZAJOWYCH, RELIGIJNYCH I MIŁOSNYCH p. t. SPIEWNIK POLSKI

k który wychodzi zeszytami (po 36 stronie) już wyszło 6 zeszytów, nastepnie 6 znajduję się pod prasą. Każdy zeszyt osobno 20 ct. na lepszym papierze 30 ct. cały komplet w drodze prenumeraty z przesyłką 2 złr. 24 ct. na ładnym papierze 3 złr. 34 ct.

Jest to pierwszy dokładny zbiór pieśni polskich z którego naukowo zostały piśniaki zbierające na druk, a objęto nim wszystkie robotnicze pieśni pęczniejąco od najdawniejsze „Boga, rodzica” aż do najnowszych Mickiewicza, Pola, Syrokomli, Gasińskiego, Waslewskiego, Romu- nowskiego i t. d.

Nabywać można we wszystkich księ- garniach.

MAURYCJ BALEBAN

w Lwowie

przy placu Maryackim l. 3 poleca swój największy wybór maszyn do szycia

WARSZTAT REPERACYJNY, wszelkie części do maszyn,

Jedwab nici i oliwa do smarowania. — Cenniki franko. — Maszyny sprzedaje na raty mie- szeczne.

B. KRWAWICZ

Doktor Wszech Nauk Lekarskich i dyplomowany weterynarz

odpowiadając licznym życzeniom P. T. panów właścicieli wiekłych posiadłości.

osiadł stale w Przemysłu i mieszka przy ulicy Dobromińskiej w domu p. Teicha.

Folwark

TYSZKOWICE

obejmujący obszaru 500 morgów roli i łąk, 1 1/2 mili od Przemysłu położony, jest od 1 maja b. r. do wydzierżawienia.

Blizszych wiadomości udzieli Zarząd dóbr Ordynacji J. O. Adama ks. Lubomirskiego w Miżynie, poste restante, Niżankowice. (2-3)

FABRYKA

J. PAWLIKA

w Przemysłu

ozdobiona jednym dyplomem honorowym na Wystawie Lwowskiej w 1877 r. — medalem srebrnym na Wystawie w Stanisławowie i wielu innymi

usługownia wszelkie obustaluki SAŁ, FAETONÓW, POWOZÓW w przeróżnych formach. — WÓZKÓW WĘGERSKICH I GOSPO- DARZCZYCH,

po cenach jak najumiarkowańszych

reparacy i odnawiania takowych jakoteż stare w zamianą. Zaszczepony obustalnikiem od Jęgu Wysokości Arystojda Frydryka z Kraw- kowa i innemi z Morawy, Szląska, Tyrolu, Węgier i Reali, — dokładam wszelkich starań, ażeby pięknością form, uwalnością roboty i doborowym mate- ryalem, uzyskać zausanie jak najszerszej P. T. Publicznosci.

Pierwsza c. k. uprzyw. Fabryka pod godłem „PRACUJ A BÓG CI DOROMOŻE”

Wózezków dziecińczy

MARCELA KEELERER

w Lwowie, obok cmentarza Lyczakowskiego poleca wszelkie gatunki

wózezków dziecińczych od 8, 10, 12, 14 złr. i wyżej, — wykonane bardzo elegancie, wygodnie, mocno i sumiennie. Gotowe do nabycia w największym wyborze na każde żądanie. Rowieź za zaliczką, poczynają, nie licząc kosztów opakowania. Panom kupcom odstepuje się odpowiadni rabat

Fabryka za wznowe wykonanie nowych roboti ozdobiona na Wystawie Pa- ryzkiej 1878 r. dyplomem honorowym. Na Wystawie krajowej we Lwowie 1877 otrzymała dyplom honorowy, najwyższą prasę wysiawę krajową ozdobioną na- grodą. Na wystawie w Przemyslu 1870 r. srebrny medal rządowy i na Wysta- wie Lwowskiej 1867 r. medal zasługi.

Niżej podpisany ma zaszczyt zawiadomić szan. Publicznosc, iż obecnie przygotowane na sezon wiosenny wszelkie narzędzia do uprawy roli i do roślin okopowych, a mianowicie: plugi, extyrpatory, plawiacze; spulchniacze, obsypywacze najnowszego ustroju, bronki, siewniki

Zakupuje wszelkie stare, lane kłobasiwo. Przyjmuje wszelkie REPARACYE

Spodziewając się iż szanowna P. T. Publicznosc jak dotąd tak i nadal swemi względami zaszczytliwie raczy

zostaje z powołaniem Michał Dornwald.

C. k. wyłącznie uprzyw. Wilhelma płynny roślinny osad (sedativ).

„Bassorin“

FR. WILHELMA aptekarza w Neunkirchen

Jedyny przez wysoka c. k. władzę zdrowia sta- nownie badany i wyszczepionicy wyłącznie przyzwilenny F. C. Mości E. K. K. C. C. C.

Ten środek jest preparatem, który użyty do wzięcia, oddziałują szkodliwemu, spa- kającemu, uszczelniającemu i dogadzającemu w osad- niaczkach, oczepianych i kłobach nerwowych, osad- niaczkach, reumatycznych nerwowych, ciepian- kach potarganych, bólech reumatycznych, darciu w ośniskach, bólach w nuszach, twa- rzy i stawach, podagrze, reumatyzmie, bólu i zawrocie głowy, szumie w uszach, bólu w krzy- żach, osiedleniu cetonów, zwężeniu przy sil- nem zmęczeniu w marszach (o. k. wopkowały, leśniczych), kłobach w bólu, szorobach nerwo- wych wszelkiego rodzaju, nawet zastarzałych reumatyzmach.

Banika wraz z lekarzkiem obja- wieniem użycia kosztuje 1 zł. w. a. Za stempl i opakowanie liczy się osobno 20 ct.

WILHELMA

ryzki, dawno znany ze skutecznego prawdziwy uniwersalny lekarz i goście

PLASTER

na rany, spazzenia, odmrożenia.

Ten plaster jest uprzywilejny przez C. K. Mości S. C. i działają tego plastru jest szczególnie wybora w gorących porażających rana- nach pokrzywczonych od sęcia lub przebiega w zrostliwych narostach wszelkiego ro- dzaju, także starych, parczycion powiększo- nych się wrzodach i narostach na nogach, w porczywych nabrzmieniach gruczołów, w bo- leśnych wrzodach, w zaparciach, w ranach i zaparciach niecierprach, wycięty na- odcinku, gnieśnienia, zmniejszenie członków, podagrze i podobno cierpienia.

Tego plastru prawdziwy osad może jedynie w aptecz w Neunkirchen pod

Wiedieniem FR. WILHELMA.

Pudło kosztuje do ct. Liczy się 2 pudelka nie przesyła się, a kosztują z opakowaniem i stemplem 1 zł. w. a.

Pażyszyty składowy dostaw może w handlu p. Fr. Gajdecki w Przemyslu.

Choroby piersi i płuc

weskiego rodzaju, bywają leżone z niez- wodnym skutkiem, zapobiega i według przema- niki lekarskiego przyrządzonego — w Anglii, Węgrych, w Niemczech, Holandji i Poria- gali w ochronę zdrowia wziętego

WILHELMA

ULOPEK ZIOŁOWEGO

z ziół Góry śnieżnej

przyrządzonego przez FRANCISKA WILHELMA aptekarza w Neunkirchen.

Sok ten roślinny okazał się naderwycząc sku- tecznym przeciw bólowi gardła, i piersi, niez- wodem, obrzyknom, kaszlem i łapanom wszelkiego rodzaju. Wiele osób stwierdziło, że wyłączenie temu soku: zawzięcia sen spokojny i przy- jemy. — Stają także jako niezawodny i re- peracyjny w. a. przeczyszczający, czynie mglistego powietrza. — Sok ten z powodu nie- kład przypływnego smaku swego bardzo dobrze przestawia się do użycia. Jest to jedyna oia- lada cierpiących na płuc, a nieszkodnym i śłodkim dla śpiwzków i nowców w razie obrzyknia i naderwyczenia w wyrobliwym i dżwiernego głosu.

Ci P. T. obcierzy, którzy chcą mieć pewność prawdziwości tego od roku 1865 wy- robionego i nieszkodliwym skutkiem w uży- ciu będącego środka leczniczego, raczą zażądać wyróżnie:

WILHELMA

ULOPEK ZIOŁOWY

z ziół Sonneberg

Powinno o sposobie użycia dołączać się do każdego flaszki.

Cena opieczętowanej flaszki oryginalnej 1 złr. 25 ct. w. a.

W każdej chwili dostaw można w wyłącznie

Franciszka Wilhelma, aptekarza w Neunkirchen (Austria) niższą. Za opakowanie posyłki dołącza się 20 ct.

Prawdziwy Wilhelma Ulopek ziołowy z Góry śnieżnej jest także do nabycia w Przemyslu jedynie tylko w handlu pana FR. GAJDECKI.